



Kino

„Król Lew”
powraca do kin
w wielkim stylu

-s. 5

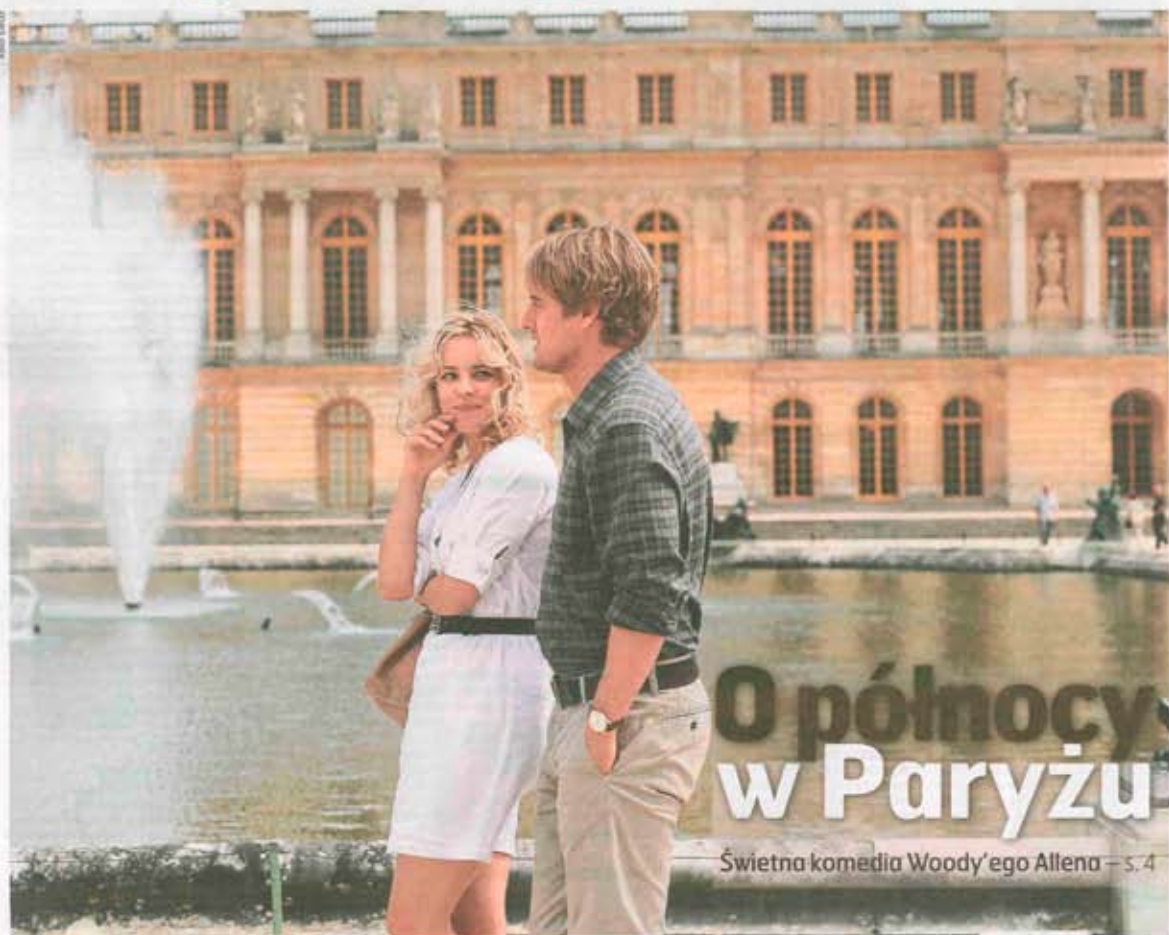


cjpgazeta.pl

gazeta

co jest grane

Piątek - czwartek
26 sierpnia
- 1 września
2011



O północy
w Paryżu

Świetna komedia Woody'ego Allena - s. 4

ZEMSTA JEST PIĘKNA

ZOE SALDANA
COLOMBIANA

ZA TYDZIEŃ W KINACH



ZRÓB TO
W WARSZAWIE!

Nasz alternatywny przewodnik po Warszawie
Książka do kupienia na www.kulturalnysklep.pl
Znajdziesz nas też na stronie www.zrobtowwarszawie.pl

WYBIERZ OGRÓDEK

TO JUŻ OSTATNIA ODSŁONA NOMINACJI W NASZYM PLEBISCYCIE NA NAJBARDZIEJ KLIMATYCZNY LETNI OGRÓDEK
W WARSZAWIE. URUCHAMIAMY GŁOSOWANIE. WY DECYDUJECIE

Nominowanych ogródków mamy w sumie 23. Na pewno tych z wyjątkowym klimatem jest w naszym mieście znacznie więcej, ale jednego roku by nam nie starczyło, żeby je wszystkie przedstawić. Kierowaliśmy się naszym gościem - ogródek nie musiał być superelegancki czy designerski. Bo przecież czasem wystarczy nam kilka leżaków i skrzynka, żeby czuć się w danym miejscu dobrze. Decyduje o tym klimat lokalu i jego budynek. Albo wyjątkowa lokalizacja. Wy też podpowiadajcie nam swoje propozycje. Teraz w waszych rękach pozostawiamy decyzję, który ogródek jest tym jedynym, najlepszym. Na stronie Warszawa.gazeta.pl uruchomiliśmy już głosowanie, które potrwa do wtorku 6 września. W piątek 9 września ogłosimy zwycięzcę. Mamy nadzieję, że zaprosi nas na jakies przyjemne zakończenie lata w mieście.

Tel-Aviv Café+Deli

ul. Poinarska 11, pon.-pt. 8.30-22,
weekendy 10-22, www.tel-aviv.pl

1 Poznańska rozkwitła nam tego lata niesłychanie. Naprawdę siebie ułożone są dwie knajpki: Beirut i Tel-Aviv rywalizujące o tytuł tej, która serwuje najlepszy hummus w mieście. Klienci przepływają od jednej do drugiej, obla drząc jedynakręwą sympatią. W sąsiedztwie otworzyła się też własna klubokawiarnia Leniwiec, są restauracje meksykańska i hinduska, a nawet afrykański sklep. Tel-Aviv w tym roku po raz pierwszy rozstał się z ogródkiem - jest tu lokowniwo przytulnie, a o dobrych nastrojach dba gospodyni Malika Kafka. Ułdwardnia, że koszerne dania z tego regionu świata nie muszą być wegańskie.

Lokaino

ul. Kłobucka 1/3/5, pon.-pt.
od godz. 8.30, sob. od 9, niedz. od 11.

8 Jest jeszcze trochę zapomniane, ale co roku przyciągające klientów miejsce na Mokotowie. Chłodnik - rewelka, sernik z malinami domowej roboty lepszy od Misianki, świeże miody owocowe jak nigdzie indziej, wino dobrane przez właściciela pana Janusza (zwłaszcza Retsina), sałatki, kanapki, luncche. Jako jeden z niewielu lokali w mieście nie podaje piwa, dzięki czemu nie jesteśmy narażeni na alumnów gangu mokotowskiego. Za dzielnego charakteru nadaje bukiłki w czysto obsługuje. Tak knajpa to Lokaino na przy Różanej. Tylko uwaga! Nie re-

/WSZYSTKIE NOMINOWANE
OGRÓDKI/

- ▶ Antrakt
- ▶ CDQ
- ▶ Chłodnia 25
- ▶ Cud nad Wisłą
- ▶ Instytut Teatralny
- ▶ Kafa
- ▶ KredKafe
- ▶ Lokaina
- ▶ Alfydy Nami
- ▶ My O'My
- ▶ Nowy Wispanyły Świat
- ▶ Plan 8/Charlotte
- ▶ Po Drugiej Stronie Lustra
- ▶ Ochnia Artystyczna
- ▶ Regeheracja
- ▶ Resort
- ▶ Solec
- ▶ Spokoja
- ▶ Tel-Aviv
- ▶ Warszawa Powisie
- ▶ Wiatrak
- ▶ Wrzenie Świata
- ▶ Zielnik

Głosowanie do 6 września
na stronie warszawa.gazeta.pl

zerveru stółków na zewnątrz, bo i tak jest zawsze pełno" - napisał pan Jan.

Kafka

ul. Obokolna 3, pon.-pt. 8.30-22,
weekendy 10-22,
www.kawiazna-kafka.pl

7 Kafka ma bardzo oryginalny, rekracający ogródek. Oprócz tradycyjnie obecnych lokali i stółków stółków jest tu też kawał zielonej trawki. Skarpa Warszawska w pełnej krasie! Obadga rozstawiła tu leżaki, rozciąga siatkę do kometki, zostawia w koszu sprzęt sportowy. I donosi do leżaków zamówienia. Czego chcieć więcej? Rekracja i kwitnie. To również są rzeczy ulubione ogródek właścicieli pań.

Solec

ul. Solec 44,
pon. od godz. 16, wt.-niedz. od 12,
www.solec.warszawa.pl

3 Solec ma aż dwa ogródki. Pierwszy, znany już od ponad roku, marzeń się przy wejściu do klubu, na tarasie wśród kolorowych szczebelków. Jest jak wysoka platforma obserwacyjna. Drugi został otwarty miesiąc te-



FILIP KALASZKIEWICZ (2), KRZYSZTOF MILLER (12)

mu, może nie jest szczególnie elegancki, ale na pewno bardzo oryginalny - to ogródek z widokiem na pocing. Pod mirabelką, na nasypie kolejowym jest widok kolorowych lamponów jest wyjątkowo klimatyczny. Solec słynie z dobrego jedzenia (rodziennie inne, sezonowe menu) i gier planszowych. Dlatego w tych ogródkach na pewno nie będziecie się nudzić.

Zielnik Café

ul. Dydycha 15, codz. 10-23,
www.zielnikcafe.pl

6 Ogródek Zielnika zarekomendował nam sam Maciek Nowak. I chyba wiemy, o co mu chodziło. Nie tylko o bardzo dobre jedzenie (w ogródku, głównie z grilla), ale też o lokalizację - w okolicznościach przyrody parku Dreszera. Nie do końca kupujemy te estetyczną mieszankę białych namiotów, paprotek, iloszkowych podkładek pod talerze i czarnych zyrandoli (zwłaszcza zgrzyta to z sąsiednim plastikowym placem zabaw). Ale mimo tego lekkiego zażęcia Zielnika miło spędziliśmy tam czas. To doskonały ogródek na biznesową kolację dla osób z zaobnieżonym portfelem.

Antrakt

pl. Piłsudskiego 9, pon.-czw. 12-18,
pt. od godz. 12, weekend od 13 do ostatniego gościa, www.antraktcafe.waw.pl

4 Pani Grażyna napisała: „Korcięcznie Antrakt w Teatrze Wielkim. Można zerkać na park Saski, zeszować na Starówkę albo przebiegać wzrokiem budynek Metropolitan, by złowić daleką perspektywę miasta z placu Marszałka”. Kawiarnia w krakowskim nieco styłu starego krodnusa pełnego bibliotek, ale słodkości ma przednie. A i białowise Postera nie pozwala zapomnieć, że jesteśmy jednak w Warszawie XXI wieku.

Wrzenie Świata

ul. Gólczyńskiego 7, codz. 9-22,
www.izabry.pl

5 Pani Agata napisała: „Chciałabym wspomnieć o pewnym uroczym miejscu, gdzie pachnie lawą, książkami i migdałowymi rogalami. W ogródku Wrzenia Świata można wyciągnąć się na leżaku (w chłodniejsze dni są kocy!) przy wierzbach plażowych, z butelką cydru, piwa albo wostoku, poczytać książkę z księgarskiej polki, a nawet spot-

kać znanych reporterów. Warto sprawdzić rozpisę spotkań autorskich, bo ilka razy w tygodniu to kameralne imprezy okupują fan literatury faktu, fotografii i dokumentu. Ciężko tam dotrzeć samochodem, nie liczyłabym też na miejsce parkingowe, bo księgarnia jest blisko centrum (uliczka Galczyńskiego jest równoległa do Nowego Świata), ale spokojnie można przyjechać rowerem. Jest stołek rowerowy, a dla zwierzaków miucha zwodk. Nie chce się stamtąd wychodzić”.

Przeprząz

ul. Mokotowska 52,
pon.-pt. 9-22, weekendy 11-22

2 Lokal stworzony przez Piotra Najszubę przyciąga nie tylko ludzi mediów i kultury, ściągają tu też administratorzy ulicy Mokotowskiej. Aż trudno uwierzyć, ale na tym odcinku ulicy jest to chyba jedyna knajpka z tak dużym letnim ogródkiem. Bywaliśmy więc bardzo różni, tak jak zróżnicowana jest Mokotowska. Możemy tu spotkać zarówno wyrafowanego klienta Macieja Ziemia, jak i kolorowych oryginałów rozbijających zakupy w sąsiednim minikoliku Bęc Zmiany. Dobrze tu zgrym i ciałem niedrogo. [AMA.USK](http://www.ama.usk)



PIKNIKUJ MIEJSKO

To bezsprzecznie jedna z naszych ulubionych letnich imprez w Warszawie. A na dodatek odbywa się w jednym z naszych ulubionych miejsc. Prognoza podopy też jest optymistyczna. Urban Picnic na Placu Zabaw już w sobotę. W dzień to leniwy, kolorowy, gwarowy piknik (targ a po zmroku szalona impreza). W nocy melanz bez trzymanki - dzięki i niezapomniany, jak zapowiadają organizatorzy, która ciągnie się do białego rana.

Najbliższa edycja zgromadzi kilkudziesięciu wystawców. Będą więc Warsawy z warszawskimi symbolami i ikonami przeniesionymi na klasyczne w kroju sukienki. Minio z designerskimi domkami dla lalek, Boska's Teddies z własnoręcznie szytymi misiami, sklep Enoc Pence z meblami, akcesoriami, odzieżą, dodatkami młodych polskich designerów, Wytwórnia Kolorowych Osobowości z kolekcjami, broszkami, wisiorkami, koralami, bransoletkami, opas-

kami czy balerinami, Retro Me z sukienkami w stylu lat 50., 60., 70., Rozwadowska Bags z torbami i wielu, wielu innych wystawców.

Zgodniali będą mogli zjeść coś pysznego, zadba o restauracja My O'My. A po zakupach i jedzeniu będzie można pobawić się przy muzyce kilkunastu didżejów. Wystąpią min. bohosa, Wli, Micostap, DJ Spox, Emma Pak DJ's.

UMIĄZ KAMINSKI

▶ Sobota, 27 sierpnia - Plac Zabaw na Agrykoli. Początek o godz. 12, wstęp wolny

WYBIERZ NAJLEPSZY OGRÓDEK

Trwa nasz wakacyjny plebiscyt na najbardziej klimatyczny ogródek w mieście. Przesyłajcie nam swoje propozycje, a w ostatnim tygodniu sierpnia urządzimy internetowe głosowanie.

• agnieszka.krowatka@ogora.pl
• lukasz.kaminski@ogora.pl
plebiscyt również na warszawa.gazeta.pl

Między Nami

ul. Bracka 20
www.miedzynamiacafe.com

Nie da się ukryć, że to jeden z najbardziej obleganych ogródków w Warszawie. I pomyśleć, że władze dzielnicy za pomocą drastycznych podwyżek czynszów chciałyby takie lokale jak Między Nami z Brackiej usunąć. Sąsiedztwo parkingu może nieco przeszkadzać, ale gospodarze zadbałi o to, by ogródek był przytulny: stanęły tu zróżnicowane, wygodne meble – od fo-

MARCEK DROBOWITZ



teli po wysokie barowe stołki. Są poduchy, jest zieleń. Przychodzimy tu nie tylko po to, żeby się troszkę polansować (celebryci są tu zawsze obecni), ale przede wszystkim po to, żeby dobrze zjeść. Bo w Między Nami karmią naprawdę znakomicie – codziennie inne menu, dla wegetarian również dużo propozycji.



Resort

ul. Bielońska 1 (przy pl. Teatralnym),
czynne od godz. 11

To dopiero jest ogródek z widokiem! Lepszego w Warszawie próżno by szukać (no może jedynie Qehnia Artystyczna może stanąć w szranki). Sła-



damy przy stołku albo rozkładamy się na leżaku z kolorowym drinkiem w dłoni i podziwiamy plac Teatralny. Zwłaszcza wieczorami jest to opcja bardzo przyjemna. W Resorcie, który ma recyklingowe zacięcie (patrz – bar zbudowany z książek czy fotele wycięte z wanien), bywają ciekawi ludzie. Zawsze parkuje tu mnóstwo rowerów,

didżeje serwują dobrą muzykę. Lekkie jedzenie i słodkości też przygotowywane są tu z miłością. Jedno z naszych ulubionych miejsc.

Plan B/Charlotte

pl.Zbawcekt
www.planbe.pl
www.kastrocharlotte.com

To, co się dzieje wieczorami na pl. Zbawiciela, to prawdziwy fenomen! Zawsze są dzikie tłumy. I przepraszamy właścicieli obu lokali, że traktujemy je w naszym plebiscycie razem, ale ponieważ ulokowane są jeden pod drugim, ich ogródkowi goście zlewają się na placu w jedną masę. To dwa zupełnie różne miejsca – w Charlotte Chleb i Wino publiczność jest bardzo snobistyczna (tu nawet psy są wystylizowane), ale karmią naprawdę dobrze. Tu więc przychodzimy jeść. W Planie B aż tak się nie najemy. Za to jest piwo, dobra muzyka i atmosfera. Czego chcieć więcej! No i ten genialny plac Zbawiciela! Jedno z najpiękniejszych miejsc naszego miasta. W ciepłe letnie wieczory – nie do pobicia.